

DAWID CZESŁAW POSTAWA OFM

FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNE AKCENTY NAUKI BŁ. JANA DUNSA SZKOTA W SANKTUARIUM LEŻAJSKIM

Powstanie kościoła i klasztoru Ojców Bernardynów¹ w Leżajsku datuje się na koniec XVI i początek XVII wieku. Ten ośrodek religijny właściwie od początku swego powstania pielęgnuje i rozwija kult wizerunku Matki Bożej Pocieszenia, co przyciąga do niego rzesze wiernych zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Sanktuarium leżajskie nie jest pozbawione elementów duchowości franciszkańskiej, skoro stróżami tego świętego miejsca są franciszkanie. Świadczą o tym fakcie malowidła na ścianach bazyliki², które zawierają m.in. sławne postacie zakonne takie, jak: św. Franciszek z Asyżu – założyciel Zakonu Braci Mniejszych, św. Antoni Padewski, św. Bonawentura i bł. Jan Duns Szkot. Ponadto motywy franciszkańskie są eksplikowane treścią polichromii zdobiącej wnętrze bazyliki: narodzenie Chrystusa w stajence betlejemskiej i adoracja pasterzy, pokłon trzech mędrców³; dalej, wiele miejsca zajmują treści maryjne⁴. Na uwagę zasługują również ołtarze boczne poświęcone m.in. św. Antoniemu z Padwy, św. Bernardynowi ze Sieny, Niepokalanemu Poczęciu NMP i św. Janowi z Dukli. Całość ześrodkowana jest na Osobie Jezusa Chrystusa. Jest to wynikiem trwającego od samego początku obja-

¹ Popularno-ludowa nazwa Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Polsce, wchodząca w skład Zakonu Braci Mniejszych (OFM), którego założycielem jest św. Franciszek z Asyżu.

² Tytuł Bazyliki Mniejszej został nadany przez papieża Piusa XI dekretem z dnia 10 lipca 1928 r.

³ Treści narodzenia Chrystusa wyraził naocznie poprzez zrobienie szopki betlejemskiej w Grecio sam św. Franciszek z Asyżu. Stąd też wzięła się tradycja budowania szopek betlejemskich w kościołach w liturgicznym okresie Bożego Narodzenia.

⁴ Maryja jest patronką całego Zakonu, jak również m.in. Prowincji OO. Bernardynów (Niepokalanego Poczęcia NMP).

wień leżajskich kultu drewnianego krucyfiks z 1590 roku. Dlatego też nie jest czymś obcym dla sanktuarium leżajskiego zamieszczanie ewangelicznych treści we wnętrzu bazyliki⁵ oraz propagowanych przez niektórych franciszkanów istotnych jej elementów, jak np.: postać św. Bernardyna ze Sieny z emblematem „IHS”, przypominającym o rozpowszechnianym przez niego w XV w. kulcie Imienia Jezus. Sanktuarium leżajskie cechuje zatem szczególny wydźwięk chrystocentryzmu i pobożności maryjnej, co stanowi główny filar duchowości franciszkańskiej. Wobec tego, nasuwa się pytanie: co ma wspólnego klasztor i bazylika w Leżajsku z postacią bł. Jana Dunsza Szkota?

WZNIOSŁOŚĆ I ORYGINALNOŚĆ SYLWETKI JANA DUNSA SZKOTA

Jedną ze wspomnianych powyżej wybitnych postaci franciszkańskich, związaną pośrednio z Sanktuarium leżajskim, jest bł. Jan Duns Szkot⁶, zwany popularnie Doktorem Subtelnym. Wpisał się On wyraźnie swoim oddziaływaniem zarówno osobowym, jak i naukowym w dzieje Zakonu Braci Mniejszych. Potwierdzają ten fakt słowa *Listu ministrów generalnych czterech rodzin franciszkańskich*: „Jego wiedza, jego geniusz i jego godne pochwały życie nieustannie oddziaływały w ciągu lat i wieków w Zakonie Franciszkańskim, w Kościele i w kulturze, co wykazały świadectwa i pisma aż do czasów współczesnych. [...] Sługa Boży Jan Duns Szkot wyróżnia się wśród wielkich mistrzów nauki scholastycznej ze względu na wyjątkową rolę, jaką odegrał w filozofii i teologii; faktycznie zabłysnął szczególnie jako obrońca Niepokalanego Poczęcia i znakomity obrońca najwyższej władzy Biskupa Rzymskiego. Ponadto przez swoją naukę i przykład życia chrześcijańskiego, oddanego całkowicie trosce o chwałę Bożą, pociągnął w ciągu wieków wielu wiernych do naśladowania Boskiego Mistrza i do ohotniejszego kroczenia drogą doskonałości chrześcijańskiej. Był więc otoczony za życia sławą cnót i mądrości; sława ta powiększyła się i umocniła po jego śmierci...”⁷

Podobnie zauważa papież Jan Paweł II stawiając Dunsza Szkota za wzór godny do naśladowania w czasach współczesnych, co wyraził słowami: „W naszej epoce, zasobnej w bogactwa ludzkiej myśli, techniki i nauki, w której jednak wielu zatraciło zmysł wiary i oddaliło się od Chrystusa i Jego Ewangelii (por. *Redemptoris*

⁵ Motyw ten można by porównać do początkowych słów zaczerpniętych z reguły zakonnej: „... życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa...” (Reg 1, 1).

⁶ Aktu beatyfikacji dokonał 20 marca 1993 r. w Bazylice Watykańskiej Ojciec Święty Jan Paweł II. Tym samym zatwierdził kult liturgiczny Jana Dunsza Szkota, franciszkanina, średniowiecznego filozofa i teologa.

⁷ List ministrów generalnych czterech rodzin franciszkańskich z okazji zatwierdzenia kultu liturgicznego błogosławionego Jana Dunsza Szkota, „*Studia Franciszkańskie*” 6 (1994), s. 16, 17.

missio, 33), Jan Duns Szkot jest przykładem nie tylko wielkiego intelektu i niezwykłej umiejętności przenikania tajemnic Bożych, lecz także godnym naśladowania wzorem świętości życia, co czyni go – dla Kościoła i całej ludzkości – mistrzem myśli i życia. W jego nauce – jak stwierdził mój czcigodny poprzednik Paweł VI – «można znaleźć skuteczny oręż, który pozwoli odegnąć czarną chmurę ateizmu, wiszącą nad naszą epoką» (List apostolski *Alma Parens*, AAS 58 [1966] s. 612). Nauka ta przyczynia się ogromnie do budowania Kościoła, wspierając go w doniosłej misji nowej ewangelizacji ludów ziemi⁸.

Można by jednak postawić pytanie, dlaczego właśnie Duns Szkot, a nie inny myśliciel franciszkański został wybrany wraz ze swoją doktryną filozoficzno-teologiczną do nauczania i naśladowania w całym Zakonie Braci Mniejszych?

Otóż „... wszystkie rodziny zakonne obierały sobie własnych doktorów, których poglądy filozoficzno-teologiczne wyznaczały niejako oficjalną doktrynę, reprezentowaną przez dany zakon. Wśród dorobku mistrzów franciszkańskich najbardziej nadawała się do tego celu doktryna Doktora Subtelnego, mniej św. Bonawentury. Jedynie bowiem Szkot dał syntetyczne, zbliżone do obszernego podręcznika ujęcie całości zagadnień filozoficznych i teologicznych⁹. Ponadto papież Paweł VI zauważył w swoim liście *Alma Parens*, że „Obok wzniosłej i dostojnej świątyni św. Tomasza z Akwinu wznosi się między innymi czcigodna świątynia, jakkolwiek odmienna pod względem struktury i wielkości – którą wznosił ku niebu Jan Duns Szkot, opierając się na mocnych fundamentach i ozdabiając wzniosłymi wieżyczkami oraz używając swego odważnego, kontemplacyjnego geniuszu. W spekulacji siedł on najczęściej za kierunkiem platońsko-augustyńskim, już to raz pochwalając Arystotelesa, to znów drugim razem ganiąc go; syntetyzował i pogłębiał rozważania o rzeczach świętych ponad 50 franciszkańskich doktorów scholastycznych, wśród których byli: św. Antoni Padewski, Aleksander z Hales, św. Bonawentura, Mateusz z Aquasparta, Ryszard z Mediavilla, Adam z Marisco, Roger Bacon, Wilhelm z Ware; występując na widowni bezpośrednio po nich wszystkich i wyróżniając się większą od nich znakomitością, stał się chorążym szkoły franciszkańskiej¹⁰.

Nadto cała nauka Doktora Subtelnego opiera się na miłości, ponieważ zawiera w sobie ideały św. Franciszka z Asyżu. Dzięki nim wiedza służy dobremu życiu. Stąd, znaczący w dziejach myśliciel franciszkański stawia miłość ponad wiedzą¹¹,

⁸ Homilia papieża Jana Pawła II, wygłoszona 20 marca 1993 r. podczas uroczystości beatyfikacyjnej Jana Duns Szkota, „*Studia Franciszkańskie*” 6 (1994), s. 26-27.

⁹ H. Błażkiewicz, *Szkotyizm w franciszkańskich studiach filozoficzno-teologicznych w Polsce*, w: „*Studia Franciszkańskie*” 3 (1988), s. 35.

¹⁰ G. B. Błoch, Bł. Jan Duns. *Odległy i bliski*, Jarocin 1996, s. 97.

¹¹ Tamże, s. 98. Por. także O. A. Gemelli, *Franciszkanizm*, tłum. O. W. J. Surmacz, Warszawa 1988, s. 53.

gdyż wszelka wiedza ma służyć pogłębianiu i rozwijaniu miłości zakorzenionej w Ewangelii.

Nie bez znaczenia jest uwyrażnienie pewnych akcentów nauki Dunsza Szkota w Sanktuarium leżajskim, którego od samego początku powstania, stróżami są franciszkanie, a które przecież powstało i rozwijało się w dobie recepcji doktryny tegoż średniowiecznego, franciszkańskiego myśliciela i przypadło na rozwój szkotyizmu w obrębie całego Zakonu Braci Mniejszych, w tym również i w Polsce.

SANKTUARIUM LEŻAJSKIE A NAUKA BŁ. JANA DUNSA SZKOTA

Początki Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku sięgają końca XVI i początków XVII wieku¹². Dalszy rozwój był już tylko modyfikacją i upiększaniem powstałej budowli kościoła i klasztoru, jak również reparacją zniszczeń powstałych w wyniku pożaru w 1657 r., oraz z planowaną na 1752 r. koronacją łaskami słynącego obrazu Matki Bożej¹³.

W tym samym czasie, tj. od XVI do XVIII wieku dokonuje się wielki rozkwit nauki Jana Dunsza Szkota i jej kontynuacji w postaci szkotyizmu¹⁴, tj. odrodzonej syntezy filozoficzno-teologicznej Doktora Subtelnego tak w środowiskach franciszkańskich, jak i na Akademii Krakowskiej oraz wielu innych uniwersytetach. W prowincji polskich bernardynów doktrynę Szkota wykładano od 1581 r. Następnie w wyniku kapituły prowincji w Warszawie w 1585 r. dokonana się reorganizacja studiów, w wyniku czego przyjęto oficjalnie szkotyizm za doktrynę obowiązującą w nauczaniu filozofii i teologii¹⁵. Taka sytuacja dominacji doktryny szkotyistycznej szczególnie w środowiskach franciszkańskich utrzymywała się aż do połowy XVIII wieku¹⁶. Nauczanie teologii przybierało wówczas różne aspekty. Wykładano nie tylko teologię spekulatywną, ale również ascetyczną i mistyczną, wyodrębnioną z II księgi *Sentencji* Szkota; następnie teologię moralną i polemicz-

¹² Z. Kazanowska, *Bazylika i klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku*, Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 15-17.

¹³ O. A. E. Obruśnik, *Bazylika i klasztor Ojców Bernardynów w Leżajsku*, Rzeszów 1997, s. 7.

¹⁴ Pojęciem «szkotyizm» określa się wszystko to, co odnosi się wyłącznie do nauki Jana Dunsza Szkota i nie wykracza poza jej zakres. Por. A. Lalande, *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*, t. 2: N-Z, Vendome 1993, s. 961.

¹⁵ H. Błażkiewicz, *Szkotyizm w franciszkańskich studiach filozoficzno-teologicznych w Polsce*, w: „Studia Franciszkańskie” 3 (1988), s. 34.

¹⁶ „Wpływ szkotyizmu na nauczanie teologii w poszczególnych rodzinach franciszkańskich w Polsce, od chwili przyjęcia go jako doktryny obowiązującej aż do lat osiemdziesiątych XVIII w., widoczny jest już w samych tytułach zachowanych kursów czy pojedynczych traktatów teologicznych, które opracowane zostały *iuxta mentem, ad mentem* czy *mente Venerabilis Doctoris Duns Scoti*. Por. H. Błażkiewicz, dz. cyt., s. 49.

na, prawo kanoniczne, Pismo św. oraz zagadnienia z teologii fundamentalnej¹⁷. Natomiast co do wykładu filozofii postanowiła kapituła generalna Zakonu Braci Mniejszych w Valladolid w 1593 r., aby lektorzy filozofii wykładali pełny jej kurs na podstawie komentarzy Doktora Subtelnego do ksiąg logiki, fizyki i metafizyki oraz innych mniej znaczących traktatów Arystotelesa. Wierność dla myśli Szkota utrzymywała się właśnie od samych początków postanowień wewnątrzzakonnych aż do połowy XVIII w., co miało również swoje odzwierciedlenie w Sanktuarium leżajskim, a na czym ono polegało, zostanie pokazane dalej. Późniejszy już okres charakteryzował się zestawianiem nauki szkotyistycznej z osiągnięciami innych nauk¹⁸. Tak więc w II połowie XVIII w. zaczęto powoli odchodzić od dochowania całkowitej wierności doktrynie bł. Jana Dunsza Szkota.

Do połowy XVII wieku w klasztorze leżajskim zamieszkiwali lektorzy¹⁹ i studenci teologii moralnej²⁰. Od 1666 r. przez trzy lata mieściło się w nim studium filozofii²¹. Po tym okresie w klasztorze leżajskim znajdowało się studium teologii spekulatywnej²², po czym powtórnie mieściło się w nim w latach 1693-96 studium teologii moralnej²³. Znaczy to, że doktryna filozoficzno-teologiczna scholastycznego myśliciela Jana Dunsza Szkota, franciszkanina, jako obowiązująca w zakonie franciszkańskim, miała w obecnym Sanktuarium leżajskim ogromne znaczenie i wiele do powiedzenia. Studenci kształceni byli w myśl doktryny Doktora Subtelnego, i w jego duchu również głoszona była misja ewangelizacyjna. Nauka szkotyistyczna bezpośrednio przenikała nie tylko umysły wykładowców i studentów, ale również pośrednio oddziaływała na innych, na miejsca, w których pracowali, w tym również bazylikę i klasztor leżajski. To właśnie Ojcowie i Bracia zakonnicy urobieni wewnątrznie szkotyizmem kształtowali klimat danego miejsca wyrażany nie tylko poprzez osobowe zachowania, ale również sztukę i kulturę. Chociaż wprost wystrój wnętrza bazyliki czy klasztoru nie mówi wiele o samym Dunsie Szkocie, to jednak z pewnością nie jest pozbawiony elementów, które wynikają bardziej lub

¹⁷ Tamże, s. 50.

¹⁸ Tamże, s. 39, 40.

¹⁹ Przez „lektora” rozumiano wówczas wykładowcę.

²⁰ Teologia moralna była wykładana obok teologii spekulatywnej w duchu doktryny szkotyistycznej.

²¹ W filozofii dominowała nauka Dunsza Szkota w postaci komentarzy do Arystotelesa.

²² Teologię spekulatywną (scholastyczną) rozumie się jako filozoficzną racjonalizację i intelektualizację Objawienia i wiary. Polega zaś na zastosowaniu do Objawienia na pierwszym miejscu zasad filozofii spekulatywnej, a także innych metod filozoficznych, na ile jest to możliwe. Na tej podstawie łączy się wnioski w harmonijną całość. Por. *Katolicyzm A-Z*, praca zb. pod red. Z. Pawlaka, Łódź 1989, s. 374; *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych dla studiujących filozofię chrześcijańską*, red. A. Podsiad, Z. Więckowski, Warszawa 1983, s. 392.

²³ Klasztory bernardyńskie w Polsce, w jej granicach historycznych, praca zb. pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 176.

mniej jasno z jego nauki, skoro taka była tendencja zakonna tego okresu czasu. Można by tutaj przytoczyć chociażby takie przykłady, jak: wszystko to, co odnosi się do Jezusa Chrystusa i Ewangelii, rozwijanie i rozpowszechnianie kultu maryjnego, uświetnianie znaczących dla doktryny zakonnej wybitnych postaci poprzedzających Dunsza Szkota, do których odnosił się z szacunkiem i uznaniem (np.: św. Franciszek z Asyżu, św. Antoni z Padwy, św. Bonawentura, czy też wreszcie figura żyjącego jemu współcześnie św. Tomasza z Akwinu przy ołtarzu Niepokalanego Poczęcia NMP).

Innym z kolei znamienym faktem początku XVIII wieku, a więc czasu, w którym dominującą jeszcze rolę w zakonnych kręgach franciszkańskich posiadała recepcja szkotystycznej nauki, było umieszczenie w 1729 r. w klasztorze leżajskim nowicjatu²⁴, który istnieje tam do dnia dzisiejszego. Można tutaj przytoczyć słowa papieża Jana Pawła II wypowiedziane podczas uroczystości beatyfikacyjnej Doktora Subtelnego: „... Jan Duns Szkot przypomina nam, że czynna miłość braci rodzi się z poszukiwania prawdy, z kontemplowania jej w ciszy modlitwy i w dawaniu przejrzystego świadectwa całkowitej wierności wobec woli Pana”²⁵. Wydaje się więc nie być czymś przypadkowym umieszczenie nowicjatu zakonnego w klasztorze leżajskim, który jak najbardziej jest przepojony charyzmatem ewangelicznym płynącym z zasad wskazywanych nie tylko przez św. Franciszka z Asyżu, ale dopełnionych, uaktualnionych i ożywionych w tamtym czasie doktryną Dunsza Szkota. To właśnie on ujaśnia w swojej syntezie teologicznej powagę i znaczenie miłości, gdyż „Analiza miłości w doktrynie Dunsza Szkota prowadzi do stwierdzenia jej zasadniczej i naczelnej roli w moralności, a szczególnie w tworzeniu norm i wartości moralnych. Miłość jest tym czynnikiem, który decyduje o dobru i złu. Bowiem tak *praxis*, jak i wiedza praktyczna oraz normy zależne są od woli, jako od jedynej właściwej przyczyny sprawczej. Zaś wewnętrzne nastawienie tej przyczyny, a więc charakter miłości, z jaką tworzy ono swoje akty, decyduje o tym, czy akty te są dobre, czy złe moralnie”²⁶. Z tego tytułu wolno twierdzić, że u progu życia zakonnego kształtują się sumienia kandydatów właśnie w nowicjacie. Duchowość franciszkańska zostaje pogłębiona i uzupełniona bogactwem naukowej spuścizny scholastycznego myśliciela Dunsza Szkota. Dlatego też jego nauka mówiąca o tym, iż czynna miłość rodzi się z kontemplowania jej w ciszy modlitwy

²⁴ Tamże, s. 176. Nowicjat – to miejsce, w którym odbywa się roczne przygotowanie do życia zakonnego, zwany czasami inaczej – okresem próby.

²⁵ Homilia papieża Jana Pawła II wygłoszona 20 marca 1993 r. podczas uroczystości beatyfikacyjnej Jana Dunsza Szkota, w: „Studia Franciszkańskie” 6 (1994), s. 27.

²⁶ J. W. Gałkowski, Wolność i wartość. *Z podstawowych zagadnień etyki Jana Dunsza Szkota*, Lublin 1993, s. 89.

jest jak najbardziej uzasadni umieszczenie nowicjatu w klasztorze leżajskim w pierwszej połowie XVIII wieku.

Następnym elementem stycznym nauki Dunsza Szkota z Sanktuarium leżajskim jest zwiążanie jego postaci z dogmatem Niepokalanego Poczęcia NMP. Zostało to uwyrażnione z jednej strony na polichromii wewnątrz bazyki, jak również z drugiej strony poprzez zamieszczenie jego figury przy bocznym ołtarzu Niepokalanego Poczęcia NMP. W krótkim przewodniku po Sanktuarium leżajskim widnieją następujące adnotacje, najpierw odnośnie do polichromii sklepienia w prezbiterium: „Scena centralna na sklepieniu ujęta w iluzjonistyczne obramienie o charakterze architektonicznym przedstawia uwielbienie NMP. Maryja w aureoli, w otoczeniu aniołów klęczy na kuli ziemskiej oplecionej przez węża. Poniżej, w pozycji klęczącej modli się teolog franciszkański Jan Duns Szkot, obrońca dogmatu wiary o Niepokalanym Poczęciu NMP. Całość sceny uzupełnia Archanioł Michał w stroju rycerskim, wskazujący Dunsowi Szkotowi uwielbioną Maryję”²⁷; następnie co do bocznego ołtarza Niepokalanego Poczęcia NMP: „Został wykonany i ozdobiony figurami w drugiej połowie XVIII w. w stylu rokokowym. [...] Po obu stronach nastawy stoją figury świętych doktorów Kościoła z XIII w. – z prawej Tomasza z Akwinu, teologa dominikańskiego i z lewej Jana Dunsza Szkota, teologa franciszkańskiego. Pierwszy trzyma zamkniętą księgę, symbol wiedzy teologicznej, a drugi trzyma księgę otwartą – symbol apologii prawdy o Niepokalanym Poczęciu NMP. Duns Szkot, obrońca tego dogmatu, jest ubrany w habit bernardyński, przepasany podwójnym sznurem”²⁸. Doktor Subtelny przez całe niemalże swoje życie bronił prawdy o Niepokalanym Poczęciu NMP. Na tym gruncie zasłużył sobie na to, że przedstawia się go bardzo często w ikonografii „na tle czy obok wizerunku Niepokalanej”²⁹. Zasługi bowiem na polu obrony dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP Doktora Maryjnego³⁰ są ogromne. Twierdził on, że Maryja Panna była poczęta bez skazy grzechu pierworodnego. Już od początku XIV w. prawdę tę określano jako *Opinio Scoti* lub *Opinio Minorum*. W konsekwencji papież Pius IX w 1854 r. ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Wypada również pod-

²⁷ Z. Kazanowska, *Bazylika i klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku*, Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 41.

²⁸ Tamże, s. 48-49.

²⁹ G. B. Błoch, *Bł. Jan Duns. Odległy i bliski*, Jarocin 1996, s. 75.

³⁰ „Św. Franciszek jest rycerzem Matki Bożej; św. Bonawentura Jej poetą; Szkot jest Jej teologiem do tego stopnia, że zasługuje na tytuł «Doctor Marianus». Jest tym teologiem, który tworzy, gdyż kocha, i to kocha franciszkańską czynną miłością...”. Por. O. A. Gemelli, *Franciszkanizm*, tłum. O. W. J. Surmacz, Warszawa 1988, s. 55. Duns Szkot ze względu na obronę dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP jest nazywany przez jemu współczesnych i potomnych jako Doktor Maryjny bądź Męczennik Niepokalanej. Por. także G. B. Błoch, *Bł. Jan Duns. Odległy i bliski*, Jarocin 1996, s. 5, 11.

kreślić, że prawda o Niepokalanym Poczęciu NMP odegrała szczególną rolę w formowaniu pobożności maryjnej tak w zakonie franciszkańskim, jak i życiu wszystkich chrześcijan. Na przestrzeni zaś wielu lat była podstawowym motywem w dążeniu do doskonałości u wielu świętych³¹. Mistrz Dunsza Szkota Wilhelm z Ware, sformułował również przypisywany w czasie późniejszym Szkotowi sylogizm: *Potuit, decuit, ergo fecit* – „mógł, było to czymś odpowiednim, więc uczynił to”: „Wypada, aby syn czcił swoją matkę. A to, co mógł, wypadało, żeby uczynił; wynika z tego, że uczynił to, gdyż syn powinien czcić swoją matkę”³². Pobożność maryjna jest ożywiana w Sanktuarium leżajskim od samych początków, zwłaszcza poprzez kult cudownego obrazu M.B. Pocieszenia, jak również uroczystości maryjne obchodzone w tym świętym miejscu, oraz Dróżki M.B. istniejące w przyklasztornym lesie. Pobożność maryjna Sanktuarium leżajskiego nie jest więc pozbawiona elementów wyróżniających naukę teologiczną Dunsza Szkota. Nadto poprzez umieszczenie postaci Dunsza Szkota wewnątrz bazyliki leżajskiej przebija się wyraźnie wyrażenie szacunku i uznania przez stróżów tego miejsca, chociaż nie są bezpośrednimi autorami malowidła i figury Męczennika Niepokalanej, dla tego wielkiego Doktora Zakonu, szczególnie na polu teologii maryjnej.

Innym wreszcie elementem wiążącym postać Doktora Subtelnego z ośrodkiem bernardyńskim w Leżajsku jest umieszczenie w mieszczącym się tam muzeum prowincjalnym, portretu bł. Jana Dunsza Szkota³³ w galerii obrazów z XVII i XVIII w. z portretami wybitnych zakonników. Potwierdza to fakt wielkich zasług, jakich dokonał Duns Szkot w historii Zakonu Braci Mniejszych.

Okazuje się, że za przyczyną bł. Jana Dunsza Szkota rozwinął się we franciszkańskich kręgach zakonnych, w tym również w powstającym XVII-wiecznym klasztorze OO. Bernardynów w Leżajsku nurt chrystocentryzmu, pobożności maryjnej i kultu świętych tego zakonu, który utrzymuje się w nim aż po dzień dzisiejszy. Doktryna przezeń głoszona wpłynęła chociażby pośrednio na ukształtowanie duchowego klimatu tego świętego miejsca, do którego można odnieść słowa fragmentu modlitwy Doktora Maryjnego: „... Dziewico Niepokalana, my, Twój śludzy wierzymy i wyznajemy, że Ty wyrosłaś z korzenia Jessego bez żadnej zmazy winy i z występnego pnia Adama przyszłaś na świat cała czysta i cała piękna. Przez Twoją nieskazitelną czystość i przez łaskę, która Cię uczyniła świętą od samego początku, nabożnie Cię prosimy, abys nas pociągnęła do umiłowania Twego pięk-

³¹ G. B. Błoch, *Jan Duns ze Szkocji. Doktor Subtelny. Doktor Maryjny*, Rzym – Poznań 1986, s. 153, 154.

³² L. Veuthey, *Jan Duns Szkot. Myśl teologiczna*, tłum. M. Kaczyński, Niepokalanów 1988, s. 83.

³³ O. A. E. Obruśnik, *Muzeum Prowincji Ojców Bernardynów w Leżajsku*, Rzeszów 1997, s. 17.

na i świętości, abyś nam uprosiła serce i umysł czysty i święty, i owego dobrego ducha, o którego Twój Syn nauczył nas prosić Ojca, tak abyśmy, okazując w czystości i świętości uczuć naszą cześć względem Ciebie, stali się godni przyjęcia do współuczestniczenia w Twojej chwale w niebie”³⁴.

Przedstawione opracowanie nie ukazuje klasztoru i bazyliki leżajskiej z punktu widzenia historii sztuki czy też historii powszechnej, Zakonu i Prowincji OO. Bernardynów w ścisłym tego słowa znaczeniu. Autorowi chodziło raczej o nieco inne spojrzenie na Sanktuarium leżajskie. Jest to spojrzenie wykraczające poza ramy dat i znaczeń symbolicznych. Starano się natomiast pokazać konfrontację szczególnie dla tego okresu czasu postaci zakonnej, jaką jest osoba bł. Jana Dunsza Szkota, z klasztorem i bazyliką leżajską. Charakter można powiedzieć twórczy pozwalał tylko na powierzchowne zasygnalizowanie zagadnienia, które odnosi się także bardziej lub mniej do innych ośrodków bernardyńskich tego okresu w podobny sposób. Szkotyizm dominujący w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku faktycznie musiał tworzyć swoisty klimat przy powstawaniu nowych ośrodków, jak również oddziaływać na duchowość i duszpasterską działalność ówczesnych zakonników. Jednakże fakt ten jest często w bardzo niewielkim stopniu zauważalny. Postawienie zagadnienia otworzyć może nowy horyzont pod odczytywanie historycznych uwarunkowań powstawania i rozwoju bernardyńskich ośrodków religijności. Sanktuarium leżajskie zawsze ożywiane pobożnością maryjną pozostaje więc mimo wszystko w ścisłym związku z pobożnością maryjną wyrażoną w doktrynie filozoficzno-teologicznej bł. Jana Dunsza Szkota, o czym świadczą m.in. słowa: „O Maryjo, Matko Boża. Do stóp Twoich bieży lud, patrzy w Ciebie, Gwiazdo Morza, jak w największy świata cud”³⁵

³⁴ G. B. Błoch, *Bł. Jan Duns. Odległy i bliski*, Jarocin 1996, s. 127-128.

³⁵ O. F. Piwosz, *Nasz dar wdzięczności dla Matki Bożej Pocieszenia*, Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 57.